

Sygn. akt: I C 2408/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSO w SR Iwona Kizerwetter-Kramarz**

Protokolant: Sylwia Łyś

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta S. W.

przeciwko R. O.

o zapłatę

Powództwo oddala.

Sygn. akt I C 2408/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 czerwca 2013 roku (data prezentaty sądowej) miastos.W.– Zarząd (...)- reprezentowane przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego M. F.(pełnomocnictwo – k. 3) – wniosło o zasądzenie od R. O.kwoty 183,60 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że pozwany w dniu 28 sierpnia 2012 roku korzystał z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego dokumentu przewozu, tj. biletu. Powód zobowiązał pozwanego do zapłaty kwoty 180,00 złotych tytułem opłaty dodatkowej oraz należności przewozowej w wysokości 3,60 złotych. Pozwany nie uregulował należności w ustalonym terminie płatności. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 33a ust. 3 ustawy Prawo Przewozowe, Uchwałę nr XVI/301/2011 Rady m.st. Warszawy z dnia 26 maja 2011 roku w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w m.st. W.. (**pozew z załącznikami – k. 1 – 4**)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 czerwca 2012 roku Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 183,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 67,50 złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego albo wniósł w terminie dwóch tygodni sprzeciw (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 5).

Sprzeciwem od nakazu zapłaty z dnia 30 lipca 2013 r. (data stempla pocztowego) pozwany zaskarżyła przedmiotowy nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł, że w momencie kontroli posiadał ważny bilet 20-minutowy zakupiony w systemie mPay. (**sprzeciw z załącznikiem – k. 8 – 1**)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 sierpnia 2012 r. pozwany R. O. korzystał z komunikacji miejskiej tj. autobusu nr (...) o numerze (...). (bezsporne)

Po wejściu do autobusu, o godzinie 08:26 pozwany dokonał zakupu biletu 20 minutowego w systemie mPay za kwotę 2,60 zł (**historia konta – k. 10**) O godzinie 08:24 wystawione zostało przez Kontrolera (...) o numerze (...) wezwania do zapłaty opiewającego na kwotę 183,60 zł z tytułu opłaty za brak odpowiedniego lub ważnego dokumentu przewozu, w raz z adnotacją o zakwestionowaniu dokumentu o numerze (...). (kserokopia – k. 4).

O godzinie 08:27 w ww. autobusie dokonano kontroli karty zbliżeniowej R. O.(W. (...)), która wykazała, że nie ma na niej zakodowanego ważnego biletu. Kontroler nie uznał także biletu zakupionego przez komórkę wskazując, że transakcję dokonano po rozpoczęciu kontroli. (**wydruk – k. 20, twierdzenia pozwanego poparte na rozprawie – k. 21**)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty oraz w o twierdzenia pozwanego.

Podkreślić należy, iż w ocenie Sądu zaistniały przyczyny, które mogłyby podważyć częściowo moc dowodową wezwania do zapłaty – mającego walor dokumentów prywatnych (art. 245 k.p.c.). Z dokumentami takimi nie wiąże się domniemanie prawne, że ich treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak np. orz. SN, V CKN 804/98), dlatego też zaprzeczenie ich mocy dowodowej poparte przekonującą argumentacją prowadzi do konieczności wykazania przez stronę, która wywodzi stosowne skutki prawne ze swoich twierdzeń wykazania ich przy użyciu dodatkowych dowodów.

W ocenie Sądu wezwaniu temu nie można przyznać waloru wiarygodności, w zakresie udowodnienia, że pozwany podróżował bez ważnego biletu. Zważyć bowiem należy, że z dokumentu który przedstawił sam powód wynika, że kontroli karty miejskiej pozwanego dokonano o godzinie 08:27. Zatem skoro wezwanie zostało wystawione trzy minuty przed wykonaniem kontroli karty pozwanego, w ocenie Sądu rzetelność wskazanych w nim danych w zakresie kwestionowanym przez pozwanego należy uznać za niewiarygodne. Ponadto na wezwaniu w polu „uwagi pasażera i/lub pozostałe dane (wypełnia kontroler)” znajduje się zapis (...), którego znaczenie nie zostało w żaden sposób zaadresowane.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, iż pomiędzy stronami niniejszego procesu doszło do zawarcia umowy przewozu osoby. Do powstałego stosunku prawnego zastosowanie znajdzie ustawa z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity Dz.U. z 2000 roku, Nr 50, poz. 601 z późn. zm) – art. 1 ust. 1 tejże ustawy.

Stosownie do przepisu art. 16 ust. 1 powołanej ustawy umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym.

Zgodnie zaś z § 1 ust 3 regulaminu przewozu osób i bagażu środkami lokalnego transportu zbiorowego w m.st. W.ustalonego w uchwale (obowiązującej w chwili zdarzenia) Nr (...)Rady Miasta Stołecznego W.z dnia 13 maja 2004 roku w sprawie regulaminu przewozu osób i bagażu środkami lokalnego transportu zbiorowego w m.st. W.(M.. (...z późn. zm.) za zawarcie umowy przewozu uważa się wejście do pojazdu, a w metrze – wejście do strefy biletowej metra. Pasażer niezwłocznie po zawarciu umowy przewozu zobowiązany jest skasować bilet papierowy lub aktywować bilet zakodowany na W. (...). W razie stwierdzenia w czasie kontroli przeprowadzonej przez przewoźnika lub osobę przez niego upoważnioną braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub osoba przez niego upoważniona

pobierają właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawiają wezwanie do zapłaty (art. 33a ust. 1 i 3 ustawy Prawo przewozowe).

W niniejszej sprawie pozwany zawarła z miastem s. W.umowę przewozu, znajdowała się bowiem w autobusie miejskim. W przytoczonych wyżej przepisach czas, w którym pasażer ma obowiązek skasować bilet określony jest jako „niezwłocznie po zawarciu umowy”, czyli po wejściu do strefy biletowej. W myśl art. 476 kodeksu cywilnego, dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy świadomie, celowo nie spełnia świadczenia w terminie.

Z analizy niniejszej sprawy wynika zaś, że pozwany w momencie przeprowadzania kontroli tj. o godzinie 08:27 (trudno bowiem przyjąć by kontroler biletów miał wgląd w przyszłość i sporządził wezwanie do zapłaty w stosunku do osoby, którą będzie dopiero kontrolował) posiada już ważny bilet 20-minutowy uprawniający go do przejazdu. Zatem nie można stwierdzić by wezwanie do zapłaty (pomijając oczywistą niezgodność czasową) zostało wystawiono w sposób prawidłowy.

Jednocześnie wskazać należy, że analiza treści pozwu oraz załączonych przez powoda dokumentów nie daje możliwości stwierdzenia, że z ich treści wynika, zobowiązanie pozwanego do pokrycia kosztów przemieniania linii kablowej.

Należy zauważyć, że w obecnym stanie prawnym rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz **przedstawić dowody**. Wobec powyższego obowiązek przedstawienia dowodów na poparcie prezentowanych twierdzeń spoczywa na stronach. Nadto na uwadze należy mieć treść przepisów art. 227 k.p.c. w powiązaniu z art. 6 k.c.,

Mianowicie pierwszy przepis wskazuje, że „przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.” Oznacza to, że Każde twierdzenie strony oraz uczestnika postępowania powinno być poparte dowodami. Natomiast art. 6 k.c. nakłada ciężar udowodnienia faktu na osobę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (por. K. Pietrzykowski [w:] "Kodeks cywilny Komentarz" K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2002, tom 1, str. 52, teza 3a).

Sąd podziela także stanowisko Sądu Najwyższego, w którym wskazuje on, że zasada kontrydiktoryjności uwalnia sąd orzekający od odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego którego dysponentem są strony. Bierność strony w zakresie postępowania dowodowego nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 15 grudnia 1998 roku, sygn. I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/I 1-12/38). Powyższe rozważanie dotyczą zwłaszcza sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

W związku z powyższym, skoro powód pragnął wykazać, że w chwili kontroli pozwany nie legitymował się ważnym dokumentem uprawniającym do przejazdu, w szczególności w sytuacji przedstawienia przez R. O. wydruku obrazującego fakt wykupienia 20-minutowego biletu, winien on zaoferować środek dowodowy, który podważyłby wiarygodność dowodu złożonego przez pozwanego lub który umożliwiłby poczynienie ustaleń przeciwnych. Przedłożony zaś informacja o kontroli potwierdza jedynie, że do sprawdzenia karty miejskiej pozwanego doszło już po zakupieniu przez niego biletu. Zatem Sąd uznał, że na stronę pozwaną nie można przerzucać ciężaru dowodu okoliczności obciążających powoda.

Ponadto nawet przy przyjęciu, że powód nie okazał zakupionego przez aplikację mobilną biletu kontrolerowi to i tak uznać należy, że przedłożenie dokumentu udowadniającego to twierdzenie w sprzecznie, zwalnia go z obowiązku zapłaty żądanej kwoty.

Wskazać bowiem należy, że z okoliczności sprawy wynika też, powód nie wykazał, by stosowne pouczenie dotyczące możliwości złożenia reklamacji w związku z wystawieniem wezwania zostało przekazane pasażerowi. Powód nie wskazywał także by wzywał uprzednio R. O. do zapłaty kwoty wskazanej w wezwaniu do zapłaty. Zatem w ocenie Sądu pozwany miał prawo wykazywać, że w dacie kontroli posiadał ważny bilet.

Ponadto w ocenie Sądu, skoro opłata dodatkowa, której zapłaty domaga się powód, jest surogatem odszkodowania dla przewoźnika za szkodę wyrządzoną za przejazd bez odpowiedniego biletu, to nie można przyjąć, że doszło do zaistnienia po stronie powodowej szkody, skoro w momencie kontroli pozwany miał wykupiony aktywny bilet 20 minutowy.

Na marginesie zważyć należy także, że stosownie do ww. art. 33 ustawy prawo przewozowe sytuacja, w której możliwe jest prawidłowe wystawienie wezwania do zapłaty istnieje w przypadku kiedy podróżny (1) nie posiada w ogóle dokumentu przewozowego, np. biletu na przejazd (ust. 3); (2) posiada dokument przewozu, ale nie miał go podczas przewozu (ust. 5); (3) korzystał z przejazdu bezpłatnego lub ulgowego, ale nie posiadał przy sobie dokumentów, które upoważniałyby go do takiego przejazdu (ust. 4). (confer Ambrożuk Dorota [w:] Ambrożuk Dorota, Dąbrowski Daniel, Wesołowski Krzysztof Komentarz do art. 33(a) ustawy - Prawo przewozowe, LEX, 2014).

Zatem przepis ten nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie nawet w przypadku kiedy przyjęłoby, że pozwany posiadał bilet jednakże nie okazał go kontrolerowi. W takim przypadku z uwagi na brak wykazania udzielenia pouczeń o złożeniu reklamacji, do rozważenia pozostałby obowiązek uiszczenia opłaty manipulacyjnej przez powoda, jednakże w sprawie niniejszej z braku zgłoszenia takiego żądania Sąd w tym zakresie nie procedował.

Dlatego też reasumując powyższe rozważania, w ocenie Sądu powód nie wykazał by w momencie kontroli pozwany nie legitymował się ważnym dokumentem uprawniającym do przejazdu. A zatem brak było podstaw do uznania, że powodowi przysługuje w stosunku do pozwanego roszczenie o zapłatę kwoty 183,60 złotych z tytułu kary umownej.

Mając powyższe na uwadze na podstawie wyżej powołanych przepisów powództwo należało oddalić.

ZARZĄDZENIE

(...)